

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 22 października 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 251 (4153) / Wyd. A

Nakład 84.008

Poważnie osiągnięło polskiej nauki

Uruchomienie pierwszego w Polsce kwantowego wzmacniacza mikrofalowego

(BN-T PAP). W pracowni fal ultrakrótkich Instytutu Fizyki PAN w Warszawie uruchomiono pierwszy w Polsce kwantowy wzmacniacz mikrofalowy, tzw. maser...

Rzeszowscy łącznościowcy obchodzili swoje święto

Z okazji dorocznego święta pracowników poczt i telekomunikacji „Dnia Łącznościowca” odbyła się w sobotę, 20 bm. w gmachu poczty przy ul. Moniuszki w Rzeszowie uroczysta akademii. Przybyli na nią pocztowcy z Rzeszowa i innych miast województwa...

Wspólne oświadczenie delegacji partyjno-rządowych PRL i NRD

NA ZAPROSZENIE Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej w dniach od 15 do 19 października 1962 roku przebywała w wizycie przyjaźni w Niemieckiej Republice Demokratycznej delegacja...

Satelita radziecki „Kosmos-11” krąży w przestworzach

MOSKWA. W Związku Radzieckim dokonano w sobotę pomyślnego wystrzelenia kolejnego sztucznego satelity Ziemi „Kosmos-11”...

ne do pomiarów orbity. W satelicie znajduje się krótkofalowy nadajnik, pracujący na częstotliwościach 20,0048 oraz 90,0216 megaherca...



Na zdjęciu: polska delegacja partyjno-rządowa podczas wizyty u Otto Grotewohla. Od lewej Władysław Gomułka, Otto Grotewohl i Józef Cyrankiewicz. CAF — telefoto

W toku rozmów, jakie przeprowadziły obie delegacje, dokonano wymiany poglądów w sprawach interesujących obie strony problemów sytuacji międzynarodowej oraz omówiono zagadnienia związane z dalszym rozwojem braterskiej współpracy między Polską Rzecząpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną...

Węgierscy goście w Rzeszowskim

Jak już donosiliśmy, do naszego województwa przybyli goście węgierscy: sekretarz Ambasady WRL tow. Wargi oraz dyrektor węgierskiego Instytutu Kultury w Warszawie tow. Wewiorski...

becni na wieczorze węgierskim, zorganizowanym przez kierownictwo i uczniów Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej w Rzeszowie, oraz wysłuchali koncertu fortepianowego w wykonaniu Krystyny Mathels - Dómaszowskiej...

Ważny społeczny obowiązek: zwalczamy alkoholizm

W Rzeszowie odbyła się konferencja zorganizowana przez Społeczny Komitet Przeciwalcoholowy Oddział Wojewódzki oraz Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium WRN, na którą zaproszono przewodniczących, sekretarzy i lekarzy wchodzących w skład komisji społeczno-lekarskich do spraw przymusowego leczenia alkoholików...

no-lekarskiej, jednej z przodujących w województwie warszawskim, a nawet w kraju, której jest przewodniczącym. Przed aktywnym społecznym komitetów przeciwalcoholowych...



CIEKAWOSTKA FAKT AUTENTYCZNY DNIA. Nie jest to ostatnia anegdota na temat Szkotów, lecz najbardziej wiarygodna historia, która — jak zapewnia prasa zachodnia — wydarzyła się w mieście Perth (Szkocja).

Huragany i ulewne deszcze spowodowały zalanie wielu dzielnic w miastach amerykańskich oraz europejskich. Szczególnie ucierpiała Hiszpania, która niedawno przeżyła tragedię olbrzymiej powodzi.

„Spektrograficzna analiza głosu”... Najsensacyjniejszym wynalazkiem w dziedzinie identyfikowania przestępców przez policję jest — jak się wydaje — od czasów wprowadzenia daktyloskopii, nowa metoda, polegająca na „spektrograficznej analizie głosu”.

ROZWÓJ wydarzeń potwierdza — brzmi dalej komunikat, że główną cechą współczesnego układu sił w świecie jest stale rosnąca przewaga systemu socjalistycznego nad systemem kapitalistycznym. Z roku na rok nieustannie rozwija się i umacnia siła i zawartość wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych. Szczególnie imponujący jest rozwój gospodarki i kultury Związku Radzieckiego, a epokowe osiągnięcia radzieckiej nauki i techniki w zakresie pokoju...

Polska i NRD domagają się jednocześnie zakazu wszelkich prób z bronią jądrową. Popierają one radzieckie propozycje zawarcia układu o zakazie prób w atmosferze, kosmosie i pod wodą, przy jednoczesnym wstrzymaniu prób podziemnych do czasu osiągnięcia porozumienia w sprawie zakazu tych prób...

Sytuacja baryczna: Europę zachodnią i środkową obejmuje rozległy wyż baryczny. Prognoza pogody: Niewielkie ocieplenie. Temperatura dniem od 13 do 16 st. C, najniższa nocą ok. 4 st. C. Wiatry słabe, z kierunków północno-zachodnich.



# 30 państw neutralnych żąda przerwania wszystkich doświadczeń nuklearnych

NOWY JORK

19 bm. grupa państw neutralnych przedłożyła w Komisji Politycznej ONZ wspólny projekt rezolucji, domagającej się natychmiastowego zakazu wszystkich doświadczeń nuklearnych. Wskład tej grupy wchodził 30 państw neutralnych — 8 azjatyckich, 10 afrykańskich, 4 państwa Bliskiego Wschodu, 5 krajów Ameryki Łacińskiej oraz Jugosławia, Szwecja i Cypr.

Podkreślając, że opinia światowa żąda wprowadzenia natychmiastowego zakazu doświadczeń nuklearnych, państwa neutralne domagają się w rezolucji, by Zgromadzenie Ogólne:

- potępiło wszelkie tego rodzaju próby;
- wezwało do przerwania wszystkich bez wyjątku doświadczeń nuklearnych niezwłocznie, a w każdym razie nie później niż 1 stycznia 1963 roku;
- zatwierdziło znane memorandum ośmiu państw

neutralnych jako podstawy negocjacji;

- wezwało strony zainteresowane i członków Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw, by kontynuowały rozmowy w duchu wspólnego zrozumienia i ustępstw w celu szybkiego osiągnięcia porozumienia;
- zażądało, aby strony zainteresowane i członkowie Komitetu 18 państw wykonały zalecenia rezolucji jak najszybciej i nie później niż 10 grudnia br. złożyły Zgromadzeniu Ogólnemu NZ odpowiednie sprawozdanie.

Rzecznik delegacji USA zapowiedział, że Stany Zjednoczone będą głosować przeciwko zasadniczym punktom projektu rezolucji. Rzecznik ujawnił, że państwa neutralne nie uległy naciskowi USA, które starały się wprowadzić zmiany w tekście tego projektu.

Rzecznik delegacji brytyjskiej również ustosunkował się negatywnie do projektu rezolucji, ale nie sprzecywał wyraźnie, jakie stanowisko zajmie delegacja W. Brytanii.

## Ben Bella sprawił zawód Amerykanom

NOWY JORK

Dziennik „New York Post” w korespondencji z Waszyngtonu pisał, że M. Viorsta donosi o poważnym niezadowoleniu rządu USA ze stanowiska, jakie zajął Ben Bella w czasie swojej wizyty na Kubie i że złożonych przez niego oświadczeń, zapowiadających pomoc dla Fidela Castro.

Jak pisze autor korespondencji, przedstawiciele Departamentu Stanu USA powstrzymali się od publicznych oświadczeń, wzywając jednak zirytowani i dotknięci fałsem, że Ben Bella potępił nacisk wywierany przez USA na Kubę, zwłaszcza po uroczystym powitaniu zgo-

wanym algijskiemu premierowi przez Kennedy'ego.

Wiele osobistości w łonie administracji USA, jak również sam prezydent, uważa, że Ben Bella poszedł za daleko i zajął stanowisko nieprzyjemne wobec Stanów Zjednoczonych — pisze Viorsta.

## W. Brytania osirzeza USA

LONDYN

Jak donosi waszyngtoński korespondent „Daily Mail”, rząd brytyjski wystosował do rządu USA w drodze dyplomatycznej ostrzeżenie w związku z amerykańskimi planami wprowadzenia embargo na transport towarów dia Kuby.

Korespondent ten donosi, iż W. Brytania uprzedziła Stany Zjednoczone, że brytyjskie okręty wojenne otrzymają polecenie ochrony brytyjskich statków handlowych przed napaściami „piratów” rekrutujących się spośród emigrantów kubańskich oraz że w razie konieczności leżba brytyjskich okrętów wojennych, znajdujących się w strzeli Morza Karaibskiego, będzie zwiększona.

## Rzeszowscy łącznościowcy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

odbyła się podniosła uroczystość wręczenia dyplomów i odznak trzem nowym Brygadam Pracy Socjalistycznej wśród łącznościowców, a to: brygadzie ob. Stanisławy Niemiec z centrali automatycznej, brygadzie ob. Zofii Kukuty z centrali międzymiastowej oraz brygadzie z Obwodowego Urzędu Telekomunikacji ob. Franciszka Małosięcia. Warto podkreślić, że pierwszej ze wspomnianych brygad nadano imię Honrada Gudulskiego — bohatera skiego komendanta obrony Poczty Gdańskiej w 1939 r.

Z okazji „Dnia Łącznościowca” serdeczne pozdrowienia i życzenia złożyli pracownikom poczty i telekomunikacji tow. Józef Krajnik, inż. Tadeusz Przybylski i tow. Aleksander Miedlar, wspomnieniami zaś z pierwszego, najtrudniejszego okresu odbudowy poczty rzeszowskiej bezpośrednio po wyzwoleniu — podzielili się z wybranymi tow. Czesław Gniewek.

Około 120 przodujących pracowników poczty i telekomunikacji otrzymało dyplomy uznania oraz nagrody pieniężne i rzeczowe łącznej wartości blisko 50 tys. zł.

W części artystycznej wystąpił z ciekawym programem zespół Romana Albrzykowskiego.

## Ważny społeczny obowiązek

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wych i członkami komisji społeczno-lekarskich stoi odpowiedzialnie i bardzo ważne zadanie — zwalczanie alkoholizmu i usuwanie skutków wyrażonych przez tę — jak stwierdzono — społeczną plagę. Podkreślił to szczególnie w ocenie działalności komisji społeczno-lekarskiej w naszym województwie lek. med. Janusz Wałęga z Jarosławia, który ostatnio przeprowadził kontrolę pracy poradni przeciwalkoholowych i komisji w naszym województwie. Najlepszymi wynikami poszczycić się mogą komisje społeczno-lekarskie zalewów w kilku powiatach, a m. in. w Rzeszowie, Sanoku, Krośnie i Jarosławiu. Niestety, w większości powiatów nie przykłada się szczególnej uwagi realizacji zadań, ulegając trudnościom, nie przeciwstawiając się im.

Ogólnie zaznacza się brak odpowiedniego przygotowania do spełnienia nałożonych obowiązków i dlatego w najbliższym okresie należałoby przeprowadzić szkolenie aktywne społeczne i członków komisji społeczno-lekarskich do walki z alkoholizmem.

## Spadek kursu akcji na giełdzie nowojorskiej

NOWY JORK

W piątek kurs akcji na giełdzie w Nowym Jorku znowu gwałtownie się obniżył. W ciągu jednego dnia ogólna wartość akcji spadła prawie o 4 mld dolarów.

W amerykańskich kołach finansowych nowy wstrząs na Wall Street tłumaczą niepomyślną sytuacją w gospodarce amerykańskiej.

# Wspólne oświadczenie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dów Europy udziela kredytu agresywnemu militarystom niemieckim.

Szczególnie niebezpiecznym siedliskiem dywersji i prowokacji antypokojowych, skierowanych przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej i całemu obozowi socjalistycznemu jest Berlin zachodni, w którym utrzymuje się od dawna już anachronistyczny i bezprawny reżim okupacyjny. Miasto to przekształcono w bazę paktu atlantyckiego.

Agresywnym planom zachodniemieckich militarystów i odwetowców, skierowanym przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i całemu obozowi socjalistycznemu — musi być położony kres. Droga do osiągnięcia tego celu byłoby podpisanie traktatu pokojowego z obydwoma państwami niemieckimi oraz normalizacja sytuacji w Berlinie zachodnim przez przekształcenie go w zdemilitaryzowane, wolne miasto.

Związek Radziecki, poparty przez wszystkie państwa socjalistyczne, dąży do pokojowego rozwiązania tych problemów w drodze porozumienia z uwzględnieniem interesów wszystkich zainteresowanych stron. Państwa socjalistyczne nie zaniebdują niczego, aby wyczerpać wszystkie środki prowadzące do tego celu. Jednakże zawarcie traktatu pokojowego nie może być bez końca odwlekane.

Jeśli nie dojdzie do zawarcia traktatu pokojowego z obydwoma państwami niemieckimi z powodu oporu mocarstw zachodnich i odwetowczych sił w Niemczech zachodnich, Polska Rzeczpospolita Ludowa wraz z innymi państwami, które wyrażają gotowość w tym kierunku, traktat pokojowy z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Rozwiąże to również sprawę przekształcenia Berlina zachodniego w zdemilitaryzowane, wolne miasto przy pełnym poszanowaniu suwerenności praw Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na której terytorium znajduje się to miasto. Berlin zachodni przestanie być siedziskiem prowokacji i ogniskiem wojny.

Niemiecka Republika Demokratyczna oświadcza gotowość zagwarantowania na podstawie norm prawa międzynarodowego pokojowego wykorzystania dróg komunikacyjnych łączących Wolne Miasto Berlin Zachodni przez terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej ze światem zewnętrznym. Status wolnego miasta zostanie zabezpieczony skutecznymi gwarancjami międzynarodowymi. Ludność Berlina zachodniego będzie posiadać prawo decydowania o swym wewnętrznym ustroju.

Polityka stosowania pogroźek, do której znów próbują się uciekać określone kręgi na Zachodzie, nie może mieć żadnego wpływu na zdecydowaną wolę państw socjalistycznych usunięcia zarzewia wojny i utrwalenia pokoju w Europie. Zbankrutowana polityka z pozycji siły skazana jest na fiasko. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyraża swe pełne uznanie rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za jego wytrwałe wysiłki na arenie międzynarodowej w ramach ogólnej walki obozu socjalistycznego o powszechne i całkowite rozbrojenie oraz o zwycięstwo zasad pokojowego współistnienia.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wysoko ocenia wysiłki Niemieckiej Republiki Demokratycznej w walce przeciwko agresywnemu militarystom zachodniemieckim oraz jej wielki wkład do sprawy zabezpieczenia pokoju w Europie i pokojowej przyszłości narodu niemieckiego. Polska Rzeczpospolita Ludowa całkowicie popiera konstruktywne propozycje Niemieckiej Republiki Demokratycznej zmierzające do pokojowego rozwiązania tych problemów. Dzięki swej służbie politycznej, zgodnej z interesami pokoju oraz z interesami narodu niemieckiego i innych narodów europejskich, Niemiecka Republika Demokratyczna stale umacnia swą pozycję i autorytet na arenie międzynarodowej.

Poważnym wkładem do zapewnienia pokoju w Europie i ważnym krokiem w kierunku umocnienia suwerenności i bezpieczeństwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej były zarządzenia rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z dnia 13 sierpnia 1961 roku zabezpieczające granicę państwową Niemieckiej Republiki Demokratycznej z Berlinem zachodnim, wydane na podstawie wspólnych postanowień państw - uczestników Układu Warszawskiego. Bezpieczeństwo granic Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest również jedną z podstawowych gwarancji pokojowego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i bezpieczeństwa polskiej granicy na Odrze i Nysie. Granica ta jest skutecznie chroniona przez potęgę całego obozu socjalistycznego, podobnie jak granica państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej na Łabie i Werze.

Obie strony poświęciły dużo uwagi wydarzeniom w rejonie Morza Karaibskiego w związku z agresywnymi poczynaniami Stanów Zjednoczonych wymierzonymi przeciwko pokojowej, nikomu nie zagrażającej Kubie.

Obie delegacje popierają stanowisko Związku Radzieckiego, który w swym oświadczeniu z 12 września 1962 roku przestrzegł przed niebezpieczeństwem grożącym pokojowi światu w wyniku poczynań Stanów Zjednoczonych wobec Kuby i wezwał odpowiedzialnie koła amerykańskie do odejścia od tej niebezpiecznej polityki.

Oświadczenie stwierdza następnie, że obie strony będą kontynuowały walkę o pełną likwidację kolonializmu. Deklaracja podkreśla, że Organizacja Narodów Zjednoczonych zgodna z jej postanowieniami i celami może i powinna odegrać ważną rolę w odprężeniu sytuacji międzynarodowej i rozwoju pokojowej współpracy. By móc spełniać tę ro-

lę, Organizacja ta i jej organa powinny odzwierciedlać obecny układ sił w świecie. Polska Rzeczpospolita Ludowa i Niemiecka Republika Demokratyczna domagają się przywrócenia Chińskiej Republiki Ludowej należnych jej praw w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Uważają one również, że przyjęcie obu państw niemieckich w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych byłoby ważnym wkładem do odprężenia sytuacji w Europie i do normalizacji stosunków pomiędzy dwoma państwami niemieckimi.

### II

PODSTAWĘ stosunków gospodarczych i naukowo-technicznych między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną stanowi wspólnota celów obu państw w dziedzinie budowy socjalizmu i utrzymania pokoju.

Obie strony omówiły obecny stan współpracy gospodarczej i naukowo - technicznej. Stwierdzono, że w ostatnich latach rozwinęły się nowe formy współpracy, w wyniku których osiągnięto postęp w specjalizacji i kooperacji w przemyśle maszynowym, elektrotechnicznym, chemicznym oraz w innych gałęziach przemysłu. Wyrazem tego pogłębienia stosunków między obu krajami, mających również znaczenie dla wzmocnienia całego obozu socjalistycznego, są:

- budowa rurociągu naftowego „Przyjaźń”, prowadzącego ze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich do Płocka w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i do Schwedt w Niemieckiej Republice Demokratycznej, którym popłynie ropa naftowa dostarczana przez Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej;
- a także wspólne prace przy budowie odkrywkowych kopalń węgla brunatnego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w rejonach Turaszowa i Konina.

Uwzględniając obecny stan współpracy w produkcji obu krajów, delegacje postanowiły wzmocnić współpracę gospodarczą i naukowo - techniczną i nadać jej nowe formy. Osiągnięto to głównie przez specjalizację i kooperację oraz inne formy bliskiej i bezpośredniej współpracy w produkcji obu naszych krajów w oparciu o najwyższy poziom techniki, przede wszystkim w przemyśle chemicznym, hutniczym, maszynowym i elektrotechnicznym.

Obie delegacje zlecają swoim rządóm realizację uchwał zawartych w protokole z dnia 10 października 1962 r. Dotyczy one m. in. następujących dziedzin:

- zasady wspólnych prac badawczych i projektowych w dziedzinie petrochemii;
- współpraca w produkcji i w pracach naukowo - badawczych oraz specjalizacja i kooperacja w przemyśle farmaceutycznym, barwników oraz artykułów fotochemicznych;
- koordynacja i specjalizacja produkcji włókien sztucznych i syntetycznych;
- współpraca w pracach badawczych i produkcji koksu formowanego;
- specjalizacja produkcji w określonych profilach wyrobów hutniczych;
- współpraca w projektowaniu i produkcji urządzeń i maszyn dla kopalń odkrywkowych;
- specjalizacja i kooperacja produkcji oraz wzajemne dostawy w zakresie wyposażenia okrętowego;
- współpraca w pracach projektowych i w produkcji urządzeń oraz specjalizacja i kooperacja w tej dziedzinie;
- koordynacja, unifikacja i specjalizacja produkcji silników wysokoprężnych, dużych maszyn elektrycznych o-

raz przekazników silnopędowych.

Dla rozwiązania zadań wynikających z rozszerzenia współpracy i wzajemnych usług w dziedzinie transportu — obie delegacje postanowiły, że zawarta zostanie w najbliższym czasie wieloletnia umowa transportowa.

Przewidziany rozwój nowych form współpracy gospodarczej między obu krajami powinien prowadzić do znacznego zwiększenia wymiany towarowej.

Obie delegacje zalecają właściwym organom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozszerzenie umowy o wzajemnych dostawach towarów na lata 1963—1965.

### III

M IĘDZY kierownictwami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności dokonano wymiany poglądów na temat działalności obu partii w budowie socjalizmu, problemom międzynarodowego ruchu robotniczego oraz zagadnieniom dalszego rozwoju stosunków wzajemnych.

Obie strony stwierdziły zgodność, że rozwój wydarzeń wykazał w pełni słuszność historycznych uchwał partii komunistycznych i robotniczych przyjętych w Moskwie w 1957 i 1960 roku. Obie partie przywiązują szczególne znaczenie do dalszego zacieśniania więzi i braterskiej współpracy krajów socjalistycznych, których siła i jedność jest decydującym czynnikiem w walce o pokój i socjalizm.

Obie strony stwierdziły z zadowoleniem, że kierując się zasadami marksizmu-leninizmu oraz proletariackiego internacjonalizmu Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności owocnie rozwijają i umacniają wzajemną współpracę i przytykiem dla budownictwa socjalistycznego obu krajów oraz całosci obozu socjalistycznego. Szybki postęp i rozwój gospodarczy naszych krajów stanowi ważny wkład do zwycięstwa idei pokoju i socjalizmu.

Prowadząc konsekwentną walkę o pokój i zwycięstwo socjalizmu oraz realizując w swych krajach wielkie dzieło budownictwa socjalistycznego, obie partie będą nadal czerpać z bogatej skarbnicy rewolucyjnych doświadczeń innych partii komunistycznych i robotniczych, a przede wszystkim z doświadczeń i osiągnięć Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — awangardy międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Uchwalony przez XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego program budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim jest drogowskazem dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności oraz dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych w ich walce o zbudowanie socjalizmu przy uwzględnieniu historycznych i społecznych warunków każdego kraju.

Obie partie będą nadal walczyć o czystość teorii marksizmu-leninizmu przeciw wszelkim przejawom rewizjonizmu, dogmatyzmu i burżuazyjnego nacjonalizmu.

\* \* \*

OBIE STRONY wyrażają głębokie przekonanie, że wizyta delegacji Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Niemieckiej Republice Demokratycznej przyczyni się do dalszego rozwoju wszechstronnych stosunków wzajemnych, utrwalenia braterskiej przyjaźni między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną, do umocnienia jedności i zwartości wielkiego obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego — w interesie socjalizmu i pokoju.

## Kara śmierci dla żonobójcy

POZNAN

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się w sobotę proces Stanisława Wydowskiego, że wsi Kąkolewo (pow. Nowy Tomys), oskarżonego o zabicie żony Heleny. W nocy z 18 na 19 lipca br. Wydowski zabił swą żonę łomem żelaznym, a następnie, dla zatarcia śladów, oblał swój dom benzyną i podpalił go.

Skutkiem pożaru zginęło także dwoje małych dzieci Wydowskiego, które zostały żył dwutlenkiem węgla. Przed Sądem stanęła także pomocnica żonobójcy — siostra zamordowanej — Emilia Płoski, którą łączyły z Wydowskim intymne stosunki.

Sąd skazał żonobójcę na karę śmierci, a Emmilę Płoską — na 15 lat więzienia.

## 7 ofiar katastrofy samochodowej pod Kielcami

KIELCE

19 bm. na szosie pod Kielcami miała miejsce tragiczna katastrofa samochodowa. Jadący z Radomia do Kielc samochód ciężarowy „Star” załadowany belkami żelbetowymi przy mijaniu innego pojazdu zjechał z szosy i wpadł na pobliskie drzewo.

Samochód uległ całkowitemu rozbieleniu, a znajdujące się na nim osoby uległy ciężkim obrażeniom, 2 z nich w drodze do szpitala zmarły, 5 zaś przeżywa w szpitalu. Kierowca również został ciężko ranny.

Jak wykazały dochodzenia, przyczyną katastrofy było grzeszadanie samochodu oraz mokra nawierzchnia szosy.

# Parada tabel



Stal - Gwardia 1:2  
Legia - Górnik 1:4  
EKS - Lechia 1:0  
Odra - Lech 1:0  
Pogoń - Arkonja 0:0  
Ruch - Polonia 3:3  
Zagłębie - Wisła 4:2

### TABELA

1. Górnik	10	17:3	33:13
2. Polonia	10	16:4	28:16
3. Zagłębie	10	15:5	25:10
4. Ruch	10	12:8	17:5
5. Legia	10	11:9	11:7
6. Pogoń	10	9:11	20:21
7. Stal	10	9:11	9:10
8. Gwardia	10	8:12	12:20
9. EKS	10	8:12	12:20
10. Arkonja	10	8:12	10:17
11. Wisła	10	7:13	13:16
12. Lech	10	7:13	9:15
13. Odra	10	7:13	9:16
14. Lechia	10	6:14	6:18



Raków - Krosno 6:2  
Wawel - Stal Mielec 2:2  
Bałtyk - Cracovia 1:1  
Garbarnia - Unia R. 5:2  
Polonia - Śląsk 4:1  
Slavia - Dąb 2:1  
Szombierki - Piast 2:0  
Polonia - Start 0:1

### TABELA

1. Szombierki	11	18:4	30:6
2. Krosno	11	14:8	13:9
3. Raków	11	13:9	19:14
4. Polonia Bdg	11	12:10	20:11
5. Unia Rac.	11	12:10	29:25
6. Cracovia	11	12:10	22:18
7. Garbarnia	11	12:10	22:18
8. Wawel	10	11:9	21:20
9. Stal M.	11	11:11	13:12
10. Piast	11	10:12	18:17
11. Start	10	9:11	11:16
12. Slavia	11	9:13	13:22
13. Bałtyk	11	9:13	12:24
14. Śląsk	11	8:14	15:19
15. Dąb	11	8:14	12:24
16. Polonia Gd.	11	6:16	9:25



### TABELA

1. Wisłoka	8	14:2	23:9
2. Resovia	8	10:6	14:7
3. Bieszczady	8	10:6	9:11
4. Stal St. W.	8	9:7	13:9
5. Czujaj	8	9:7	13:10
6. Górnik G.	8	9:7	19:21
7. Krosno Ib	8	7:9	8:11
8. Stal Ib M.	8	6:10	13:11
9. JKS	8	6:10	10:18
10. Stal Ib Rz.	8	6:10	9:17
11. Stal Łańcut	8	5:11	9:10
12. Polonia	8	5:11	11:17

## Tenis

### I LIGA

**KROSNO - START ŁÓDŹ 3:8**  
Punkty dla Krosna zdobyli: Skublicki 2, para Kuźniar - Skublicki 1. Dla Startu J. Supeł 3, Michalak, Gardziński i G. Supeł po 1.

### BOKS KLASA B

Krosno - Wisłoka Dębica 14:6

## Zapasy

W Dębicy zakończyła się ostatnia kolejka mistrzostw ligi okręgowej w zapasach. A oto wyniki poszczególnych spotkań: Palkovia - Wisłoka 2:12, Stal Rzeszów - Bieszczady 0:16 vo, Wisłoka - Stal Rzeszów 18:0 vo, Bieszczady - Palkovia 10:4, Stal Rzeszów - Palkovia 0:16 vo, Wisłoka - Bieszczady - 12:4.

A oto aktualna tabela po zakończeniu mistrzostw:

1. Wisłoka	6	12	93:11
2. Bieszczady	6	8	71:25
3. Palkovia	6	2	29:83
4. Stal Rz.	6	2	9:53

## Mistrzowskie tytuły dla MKS Grom

W Rzeszowie odbyły się okręgowe mistrzostwa koszykarek i koszykarzy - zespołów reprezentujących pion Szczyńskiego Związku Sportowego. Imprezę zakończyła się generalnym sukcesem młodzieżowych zespołów MKS "Grom" Rzeszów, które zwyciężyły w obu turniejach.

**Wyniki dziewcząt:**  
Znicz St. Wola - Grom Rzeszów 31:30 (13:11), MKS Przemyśl - Znicz St. Wola 18:10 (8:4), Grom - MKS Przemyśl 18:7 (10:4). Lepszym stosunkiem koszyków, przy równej ilości zwycięstw (każdy zespół po jednym), tytuł mistrzowski przypadł reprezentantom Rzeszowa.

**Chłopcy:**  
MKS Łańcut - MKS Dąba 33:14 (14:10), Grom - Znicz St. Wola 24:23 (8:13), MKS Jarosław - MKS Łańcut 42:23 (22:13). W finałowym meczu MKS Grom zwyciężył swoich kolegów z Jarosławia 37:26 (18:11).



Nr 42 (277)

Rzeszów, 22 X 1962 r.



DODATEK SPORTOWY - NOWIN RZESZOWSKICH

## Kandydaci do reprezentacji nie zachwycili

# Za tydzień mecz z wicemistrzami świata

Pilkarze naszej ekstraklasy rozegrali w niedzielę dziesiątą kolejkę spotkań. Dla reprezentantów był to ostatni sprawdzian formy przed niedzielnymi spotkaniami na trzech frontach z Czechosłowacją. W sumie, niedzielne mecze stały na przeciętnym poziomie, ale mimo to wywołały dość duże zainteresowanie, oglądało je bowiem 120 tys. widzów.

Reprezentanci - kandydaci do naszego pierwszego zespołu narodowego, niczym specjalnym nie zaimponowali. Z napastników na dodatek nie noty zasłużyli jedynie Faber i Wilczek. Zupełnie źle jest z pomocą. Kowalski i Grzegorzczak byli chyba najsłabszymi piłkarzami w swych drużynach. Obaj bramkarze - Fołyn i Szymkowiak - również nie znajdują się w imponującej formie. Nieźle jest z obroną, forma bowiem Osiłży wzrosła, a do rutynowanego Szczepańskiego

go można mieć zaufanie. Ciężkawie jak trenerzy rozwiążą problem obsadzenia pozycji lewego obrońcy.

W każdym razie, po niedzielnych meczach ligowych, perspektywy przed występem pierwszej reprezentacji Polski w Bratysławie nie są wesołe.

Ludwik Poświat wrócił do drużyny po przerwie spowodowanej kontuzją. Niestety jego bramka nie uratowała rzeszowskiej drużyny przed porażką.

## W Mielcu już po kryzysie

# Wawel - Stal Mielec 2:2 (2:1)

4 min. Kalicki 1:0  
24 min. Budek 1:1  
48 min. Czarnecki 2:1  
55 min. Kleszcz 2:2  
WAWEL: Cygan, Wójcik, Gryboś, Słysz, Warmus, Danielow-

# Dwie kontry gwardzistów... i po zwycięstwie Stal - Gwardia 1:2 (0:1)

1 min. Kułak 0:1  
48 min. Poświat 1:1  
50 min. Kułak 1:2  
STAL: Majcher, Gndla, Wilniarski, Skiba, Kohut, Janiak, Matysiak (Krupa), Trampisz, Poświat, Kruk, Stawarz.



GWARDIA: Stefaniszyn, Woźniak, Jurczak, Plotowski, Lewandowski, Wspaniały, Wyszomirski, Gawroński, Szaryński, Kułak, Wasłak (Troczynski).  
Sędziował p. Maclars z Krakowa.

Bardzo nieprzyjemna porażka. Sympatycy beniaminka już liczyli na dalszy awans rzeszowian w ligowej tabeli, a tu tymczasem, niedoceniany zespół warszawskiej Gwardii postarał się o niespodziankę i pokrzyżował te plany. Trzeba tutaj od razu powiedzieć, że zwycięstwo warszawian jest na ogół zasłużone. Gwardziści nie byli wprawdzie wielką drużyną, byli jednak tym zespołem, który wiedział co chce osiągnąć w Rzeszowie, a co ważniejsze, wiedział jak to zrobić. Gwardia zaskoczyła pewnych siebie gospodarzy bardzo ostrymi atakami w pierwszym okresie meczu, uwieczniając tę wstępną ofensywę bramką strzeloną przez Kułaka.

Stal była wyraźnie speszona tym wstępem i zgubiła się kompletnie. Gospodarzom nie nie wychodziło. Twardo, a w niektórych momentach nawet brutalnie walcząc obrona gwardzistów likwidowała niezadecydowane akcje zaczepne rzeszowskiej drużyny, natomiast trójka napastników

pod batutą Szarzyńskiego ras po raz niepokoiła naszego Majchra. Na dobrą, a lepiej powiedzieć, na złą sprawę, mecz mógł być rozstrzygnięty już po 5 minutach gry. Pierwszy atak gości przynosił im prowadzenie ze strzału Kułaka, przy czym nie bez winy jest nasz lewy obrońca, zachowujący bierną postawę, kiedy Wyszomirski odmierzał dokładną centurę prosto na głowę swojego kolegi. Skiba w ogóle rozpoczął ten mecz wyjątkowo niezdarnie. W 4 minucie znów popełnił błąd, po którym tylko słupek uniemożliwił Gawrońskiemu podwyższyć wynik na 2:0. Mało tego. W minutę później, Kułak przedarł się przez nasze linie obronne i omal nie zapisał kolejnej bramki na swoje konto.

Nie dziwić się, że po takim wstępie publiczność była mocno zadowolona, a wypełnione trybuny milczały jak makami zasiał. Gorzej, bo drużyna beniaminka również od-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Bez powodzenia walczyły siatkarki Resovii

Z udziałem siatkarek warszawskiej Legii II, lubelskiego AZS, chorowskiego Wyzwolenia, nowotarskiej Grani oraz Resovii odbył się w Łańcuchu turniej o wejście do ligi ośrodkowej. Nasze reprezentantki, niestety, nie sprostały trudnemu zadaniu, zajmując dopiero 4 miejsce. Najlepszą formą sademostroważy „góralki” z Nowego Targu, wygrywając wszystkie spotkania.

Wyniki: Grań - Resovia 3:0, AZS Lublin - Wyzwolenie 3:2, Resovia - Wyzwolenie 3:0, Grań - Legia II 3:1, AZS - Resovia 3:2, (władnie w tym meczu nasze reprezentantki praktycznie pogrzebały swoje szanse), Legia II - Wyzwolenie 3:2, Grań - Wyzwolenie 3:1, Grań - AZS 3:2 i Resovia - Legia 2:3. Kolejność poszczególnych zespołów jest następująca: 1. Grań Nowy Targ, 2. Legia II W-wa, 3. AZS Lublin, 4. Resovia i 5. Wyzwolenie. Awans uzyskały dwa pierwsze zespoły.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## „Stalowowska twierdza” już tylko wspomnieniem

### STAL - GWARDIA 10:10

Pięściarze warszawskiej Gwardii do zespołu twardy i trudny do pokonania. Zresztą nazwiska takich zawodników jak: Walasek, Kulej, Lukomski, Kamiński i Szymankiewicz mówią same za siebie. Po dwu kolejnych porażkach na ringu warszawskim i gdańskim bokserzy Stalowej Woli trafił więc z kolei na trzeciego, niezwykłego trudnego przeciwnika. Wprawdzie atut własnego ringu nie był tu bez znaczenia, ale szanse na zwycięstwo były minimalne, ze względu na stosunkowo słaby skład. Brak Cichora, Misiaka i Wituchowskiego jaskrawo uwiarydlały się w zespole. Jeśli dodamy, że Kiliś jest chory i nie może walczyć, a Szado i Kwiatkowski znajdują się w beznadziejnej formie - sprawa jest przesądzona. Taka drużyna nie może liczyć na sukcesy w pięściarskiej ekstraklasie. Cudów nie ma. W takim słabym składzie można co najwyżej liczyć na szczęśliwy remis - jak to miało miejsce wczoraj.

Cóż jednak robić, kiedy na skutek różnych niesprzyjających okoliczności i zbyt pochopnych kroków ze strony poprzedniego Zarządu, Stal musi bokсовать w takim, a nie innym zestawieniu. Dzisiaj nie pozostaje już nic innego

go, jak zmobilizować wszystkie siły, odczytać maksymalną opiekę zawodników, by za wszelką cenę utrzymać się w ekstraklasie.

Gwardziści odoslonili wczoraj wyraźnie wszystkie słabe strony gospodarzy i nad obsadą tych właśnie wag trzeba się szczególnie zastanowić. Tym bardziej, że już w najbliższą niedzielę 28 bm. czeka stalowców nie mniej trudne spotkanie z „Błękitnymi” w Kielcach.

W meczu z Gwardią starano się rzucić wszystkie siły do rozstrzygnięcia walki w niższych wagach, od muszej do lekkopółśredniej. Goście bowiem oddali 2 pkt vo

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Mistrzostwa świata w siatkówce

W niedzielę w Moskwie, na mistrzostwach świata w siatkówce rozgrywane spotkania tylko drużyny męskie. Zespoły kobiece miały tego dnia przerwę w rozgrywkach.

Drużyna polska spotkała się z zespołem CHRL i wygrała 3:0 (16:14, 15:10, 15:8). Polacy wystąpili w następującym składzie: Gledyga, Klepiński, Siwek, Sierszalski, Tomaszewski i Rutkowski. Gra była zaciekła i bardzo wyrównana. W ataku obydwie drużyny reprezentowały równy poziom, Polacy okazali się jednak lepszy w obronie. W drużynie polskiej najbardziej podobali się: Gledyga i Sperling, który kilkakrotnie zastępował najbardziej smęczonych kolegów z pierwszego składu. Bardzo zaciekły bój stoczyły zespoły Japonii i Węgier. Po 5-setowej walce wygrali Japończycy 3:2.

skii, Cwiertnia, Muc, Zachalski, Czarnecki, Kalicki.  
STAL: Mysłak, Opielka, Król, Lupa, Rachwał, Budek, Gada, Czylok, Kapuciński, Haręsiak, Kleszcz.

Sędziował p. Liszka z Katowic.

Wawel rozpoczął bardzo pomysłowymi akcjami i klędy w 4. min. po szybkim ataku, Kalicki uzyskał prowadzenie, wszystkie wskazywało na to, że goście stracą oba punkty. Z upływem czasu Mielec poczynał sobie jednak coraz lepiej i po 20 minutach całkowicie opamiętał sytuację. Cała drużyna grała w tym okresie bardzo dobrze, imponując krakowskiemu widzowi dobrym wysiłkiem technicznym, ładnymi akcjami zarówno na środku boiska, jak też przed bramką Cygana. Kilka razy krakowianie potrafili się obronić przed natarciem mieleczan i skapitulowali dopiero w 30. minucie, kiedy Budek z 30 m strzelił wyjątkowo piękną bramkę. Nasi krakowscy koledzy po półroczu są zdania, że tak efektywnego strzału dawno nie oglądano na stadionach pod Wawelem.

Wydawało się, że goście pod-

wyższą wynik. Ich gra była w dalszym ciągu bardzo dojrzała, znamionująca stosunkowo dużą klasę. Jednakże w 48 min. szczególnie uśmiechnięto się do słabszych. Wojskowi po jednym z nielicznych w tym okresie ataków zaskoczyli mielecką obronę i wykorzystując niezdecydowanie duetu Król - Mysłak po raz wtóry uzyskali prowadzenie. Tak więc na przerwę nasz zespół schodził ze stratą jednej bramki.

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Szokująca porażka krośnian Raków - Krosno 6:2 (2:2)

1 min. Olejowski 1:0  
15 min. Zajdel 1:1  
22 min. St. Stachowiak 2:1  
37 min. Hojko 2:2 (samobójca)  
54 min. St. Stachowiak 3:2  
59 min. Olejowski 4:2  
65 min. J. Stachowiak 5:2  
75 min. Szmidt 6:2

RAKÓW: Sierżypiec (Wojcik), Głowacki, Trzeciak, Kupczyk, (Pabiarz), Basiński, Hojko, Olszewski, Olejowski, Szmidt, St. Stachowiak, J. Stachowiak.

KROSNO: Kilar, Trzeciak, Sulik, Wnek, Kloc, T. Matelowski, Nowosielski, Przeworski, Zajdel, Skowronek, A. Matelowski.

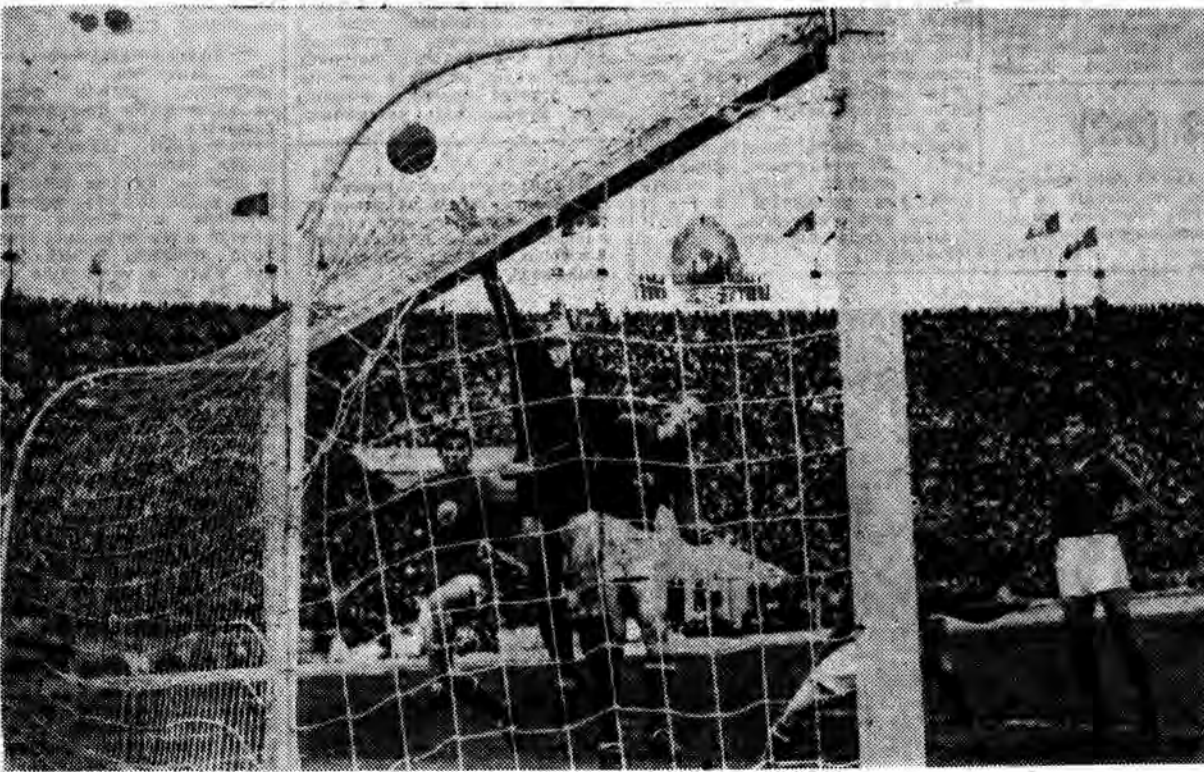
Sędziował p. Herman z Gdańska.

Nawet najwięksi optymiści beniaminka II ligi nie przewidywali, aby ich drużyna mogła

odnieść tak przekonywujące zwycięstwo nad zespołem zajmującym drugie miejsce w tabeli i legitymującym się najmniejszą ilością straconych bramek. Tymczasem stało się恰恰 odwrotnie. Krośnianie przegrali w Częstochowie w wysokim stosunku, tracąc 6 bramek, a więc dwa razy tyle ile dotychczas stracili w ciągu 10 meczów. Trzeba bezwzględnie podkreślić, że gospodarze wygrali ten mecz zasłużenie, będąc przede wszystkim w drugiej części meczu drużyną znacznie lepszą. Na widowni padały głośnie, że हुत्मnicy rozegrali chyba jedno z najlepszych spotkań w sezonie. Jest w tym niewątpliwie dużo racji, jednakże wynik meczu jest trochę za wysoki. Krośnianie mogli uzyskać korzystniejszy wynik i byli bliżej uzyskania dalszych bramek.

Krytyczne słowa są wczorajszym meczem należą się przede wszystkim defensywie. Tak słabej postawy ze strony tej formacji nie widzieliśmy jeszcze w tym roku. Zawiedli wszyscy bez wyjątku. O ile jeszcze można usprawiedliwić Sullika, który wybiegł na boisko niedysponowany, po przebytej tuż przed meczem chorobie - to pozostali zaprezentowali się skandalicznie słabo. Prym wiodł tu Wnek, którego obłąkane należy za co najmniej dwie bramki. Szczególnie przy pierwszej bramce zawodnik ten popełnił grubą błąd, kiedy to w niegroźnej sytuacji stracił piłkę na rzecz prawoskrzydłowego, który błyskawicznie rozegrał ją z Olejowskim i Kilar nie miał już nic do powiedzenia. Nie lepiej też grała linia pomocy, zupełnie nie pilnująca groźnych napastników Rakowa i niewypełniająca zaleceń trenera Wapiennika. Cóż z tego, że krośniński atak miał zupełnie dobre okazy, skoro koledzy z pozostałych formacji doprowadzili do katastrofy.

(Ciąg dalszy na str. 2)



# OBRONIE

TOTO-LOTEK  
3, 8, 12, 14, 22, 45  
dol. 4

# A-klasa

**"POŁUDNIE"**  
Nafta Jedlicze — Walter 2:3 (1:2)  
MZKS II — Gryf 1:2 (1:2)  
LZS Przybyszówka — Nafta Jasto 5:2 (2:1)  
Czarni Jasto — Wisłoka Ib 3:0 (1:0)  
Start Rymanów — Stal II Mielec 5:0 (1:0)  
Stal Sanok — Izolator 2:0 (1:0)

**TABELA**

1. Walter	8 14:2	21:5
2. Czarni	8 13:3	23:7
3. LZS Przyb.	7 10:4	21:20
4. Start Rym.	8 9:7	29:12
5. Izolator	8 9:7	21:14
6. Stal Sanok	7 9:5	15:9
7. Stal II M.	8 8:8	12:23
8. Gryf M.	8 5:11	9:15
9. Wisłoka Ib	8 5:11	7:15
10. Nafta Jasto	8 4:12	18:23
11. Nafta Jedl.	8 4:12	13:28
12. Krosno II	8 4:12	9:25

**"POŁNOĆ"**  
Slarka — Orzeł Przeworski 3:1 (1:0)  
Polna — Orzeł Rudnik 4:3 (0:2)  
Stal II Rzeszów — Zenit 1:3 (0:0)  
Stal N. Dęba — Unia Sarrzyna 1:3 (0:0)  
Stal Gorzyce — Pogoń Lub. 6:1 (4:0)  
Stal Ib St. Wola — Polonia Ib Przemyski 3:0 (1:0)

**TABELA**

1. Stal Gorz.	8 13:3	21:9
2. Orzeł Przew.	8 12:4	18:14
3. Polna	8 11:5	18:14
4. Unia Sarz.	8 10:6	21:13
5. Stal Ib St. W.	8 10:6	18:10
6. Stal II Rz.	8 10:6	18:14
7. Orzeł Rud.	8 8:8	24:21
8. Zenit	8 8:8	18:12
9. Slarka	8 6:10	23:21
10. Stal N. D.	8 6:10	17:21
11. Pogoń Lub.	8 2:14	12:29
12. Polonia Ib	8 0:16	4:30

**A KLASA JUNIORY**  
Stal Mielec — Resovia 0:1 (0:1)  
Wisłoka — MZKS Krosno 1:2 (0:1)  
MKS Dębica — Stal Sanok 4:2 (3:1)  
Polonia Przemyski — JKS 7:2 (2:0)

## Zwycięstwo Boguszewicza — dobry wynik Komara

W wioskiej miejscowości Sienna zakończył się w niedzielę międzynarodowy miły lekkoatletyczny z udziałem zawodników związkowych federacji sportowych, w którym startowali również zawodnicy polscy. W drugim dniu mitingu startowało 3-ch naszych reprezentantów, z których najlepszy rezultat osiągnął Boguszewicz, zwyciężył on w biegu na 5 tys. m w czasie 14.07,6 min. przed Jugosłowianinem Crvenem — 14.10,0 oraz znanym średnio-dystansowcem rumuńskim Vamosem — 14.36,8 min. Dobrze spisał się również Komara, zajmując w półmaratonie drugie miejsce — 18,34 cm.

## Raków - Krosno 6:2 (2:2)

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
Pierwsza połowa była zupełnie równorzędna. Na strzelone bramki przez gospodarzy, krośnianie odpowiadali kontratakami, wyrównując kolejno na 1:1 i 2:2. Jeszcze przy stanie bezbramkowym Zajdel po dobrej akcji strzelił pięknie silnie, ale piłka trafiła w poprzeczkę. Dramat krośnian rozegrał się w pierwszym kwadransie drugiej połowy. Padły wtedy trzy kolejne bramki, które całkowicie załamały gości i praktycznie od tego momentu nie byli oni w stanie powrócić do gry. Kilar znajdował się ustawicznie w największym niebezpieczeństwie. Gospodarze raz po raz strzelali. W tym okresie można mieć również pretensje do Kilara, który wspólnie z Sulkiem spowodował utratę 6. bramki. Niewiele też brakowało do utraty dalszych. Dopiero przed zakończeniem zawodów Krosno

# Wisłoka mistrzem jesieni?

**WISŁOKA — GÓRNIK**  
5:2 (1:1)

25 min. Telega 0:1  
41 min. Maślanka 1:1  
48 min. Wilk 2:1  
58 min. Majeran 2:2  
57 min. Polter 3:2 (z karnego)  
81 min. Wilk 4:2  
88 min. J. Czernicki 5:2

**WISŁOKA:** Porzuczek, Dębos, Książek, Polter, Chybła, Bulat, Grabowski, B. Czernicki, Maślanka, Wilk, J. Czernicki.

**GÓRNIK:** Haluch, Wierzbicki, Komurkiewicz I, Biernacki, Krzysztofik, Kutys, Skiba, Majeran, Telega, Trojanowicz, Komurkiewicz II.

Sędziował p. Sudo z Rzeszowa.

Jeszcze na 10 min. przed końcem zawodów trudno było wskazać zwycięzcę tego spotkania. Worażdzie Wisłoka prowadziła 3:2, ale Górnik posiadał lekką przewagę, a jego napastnicy często zatrudniali Porzuczkę. Wyglądało na to, że w każdej chwili może paść wyrównanie. Stało się jednak inaczej. Pierwsza połowa spotkania była bardzo wyrównana, w drugiej zaś goście posiadali minimalną przewagę. Górnik przyjechał do Dębicy z planem wywiezienia 1 punktu. Dlatego też Telegę widziało się częściej w pomocy anizel w ataku. Wszystko wychodziło Górnikowi do 57 min., kiedy jednak sędzia podrykował rzut karny, z którego Polter uzyskał 3. bramkę, górnik stracił wiarę w zwycięstwo. Mimo to atakowali bardzo ambitnie. W ostatnich 10 min., które należały do Wisłoki, gospodarze zdobyli kolejne dwie bramki, zapewniając sobie wysokie zwycięstwo.

## CZUWAJ — RESOVIA

0:0

**CZUWAJ:** Blachut, Siwiecki, Wiącek, Mazur, Ochalski, Ekiert, Brojniak, Lewkowicz, Busz, Zatonka, Lewandowski.

**RESOVIA:** Szymanda, Padowicki, Książek, Wilk, Rozborski, Lelek, Skopek, Pecka, Szyngiel, Surmiak (Skupień), Szczerba.

Sędziował p. Puchalski z Jarosławia.

Rzadko kiedy spotkanie kończy się wynikiem bezbramkowym należy do tak ciekawych i emocjonujących jak właśnie wczorajsze, pomiędzy Czuwajem i Resovią. Było to jedno z lepszych spotkań w III lidze. Oba zespoły grały z dużą szaleńczością, demonstrując przy tym niezłą szybkość, i szczególnie goście — walory techniczne. Wynik remisowy jest niewłaściwym odzwierciedleniem układu sił i przebiegu wydarzeń na boisku.

Dla okrzyku tego żywego spotkania brakło tylko bramek. Wprawdzie okazji ku temu było sporo, ponieważ obie drużyny w równej ilości wypracowały sobie dogodnie pozycje, ale w decydującej chwili zabrakło strzelcom szczęścia i skuteczności. Oprócz tego obaj bramkarze spisywali się bardzo dobrze. Tak m. in. Blachut obronił w pięknym stylu ostrą strzał Rozborskiego w pierwszej połowie, będąc jeszcze w trudniejszej sytuacji po strzale Ochalskiego, z którymi zapał piłką idącą w górny róg. W zespole gospodarzy należy wyróżnić pomocnika Ochalskiego i obrońcę Siwieckiego. Resovia mocne punkty miała w stoperze Książku i bramkarzu Szymandzie.

## Wawel - Mielec 2:2 (1:1)

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
Po zmianie stron mielőzianie ambitnie wzięli się do dzieła i nieustannie zagrażali bramce gospodarzy. W tym czasie drużyna trenera Matyasa jeszcze

**STAL IB RZESZÓW — STAL STAŁOWA WOLA**  
1:0 (0:0)

31 min. — Strzelecki 1:0 (karny)

**STAL IB:** Magierski, Gąstor, Myśliwcyk, Adamowicz, Antosz, Ferenc, Pateycki, Strzelecki, Marcinak, Puzyński, Pasierski (Krakowski).

**STAL:** Zasztott, Siłmak, Górski, Lenart, Gawalec, Dymowski I, Szewc (Kawalec), Dymowski II, Bereżko, Bandasiewicz, Bionas, Sędziował p. Gottfried z Krosna.

Słaby mecz. Salwy śmiechu ze strony nielicznej widowni towarzyszyły najczęściej nieudolnie prowadzonemu przez obie drużyny akcja. Goście jako zespół zaprezentowali się nieco lepiej, posiadali znaczną przewagę w I części meczu, a po przerwie bezustannie już obiegali bramkę Magierskiego.

Dlaczego przegrali? Po prostu dlatego, że Bereżko i Dymowski II, mając sześciokrotnie idealne pozycje do zdobycia bramek, za każdym razem pudłowali w niewydarzonego sposobu. Tem ostatni nie potrafił nawet wykorzystać rzutu karnego, i to już przy stanie 1:0 dla rzeszowian.

Gospodarze znacznie rzadziej dochodzili do pozycji strzałowych, jednakże kiedy po faulu Lenarta na Pateycki sędzia podrykował jedenastkę, Strzelecki skwapliwie skorzystał z okazji i celnym strzałem zapewnił swojej drużynie cenne zwycięstwo.

## STAL IB MIELEC — JKS

1:2 (0:1)

32 min. Bester 0:1  
53 min. Chmielowiec 0:2 (z karnego)

73 min. Barnik 1:2

**STAL:** Knapi, Lewandowski, Pietrykowski, Strożycki, Kamuda, Sudol, Czarniecki, Mazur, Bartnik, Cuda, Koczeński (Gaj).

**JKS:** Czajkowski, Bartłomiej, Oziła, Sura, Chmielowiec, Lichoźczak, Kolodziej, Greshok, Bester, Skrzypek, Baławender.

Sędziował p. Dudek z Rzeszowa.

Po bardzo nieekawej, ostrej i chwilami brutalnej grze, zasłużone zwycięstwo odnieśli jarosławianie, którzy mieli więcej gry w pierwszej połowie. Ponad pięć minut w zespole JKS wybijali się Kolodziej i Bester, a u gospodarzy jedynie Lewandowski i Pietrykowski.

## KROSNO IB — STAL

**LANCUT 2:0 (2:0)**

27 min. Drabik 1:0  
29 min. Drabik 2:0

**MZKS:** Pawelek, Meler, Jurczyk, Hejnar, H. Kordyś, Drapiński, Zajdel, E. Kordyś, St. Habrat (J. Habrat), Roźniata, Drabik.

**STAL:** Liszka, Nitkiewicz, Ubraman, Dubiel, Piątek, Siła, Skrobacz, Kozdrański, Lis, Cyran, Szturba.

Sędziował p. Zywiec z Rzeszowa.

Po raz pierwszy w tegorocznych mistrzostwach krośnianie opuszczali boisko jako zwycięzcy. Sukces ten wywalczyli po nienaganej grze w I-szej części meczu, kiedy częściej atakowali bramkę Lanca. Po zmianie stron gra się wyrównała, a im bliżej końca tym częściej do głosu dochodził sławczy. Jednak ich zespół, dobrze spisujący się w polu, zawodził strzałowo, a kilka niebezpiecznych strzałów obronił pewnie Pawelek. W zespole Krosno b. dobrze mecz rozegrał Meler. Również Drabik spisał się zadawalająco. Wśród gości najlepiej zagrał obaj skrajni obrońcy.

## Wawel - Mielec 2:2 (1:1)

bardziej wzmocniła tempo, zasypując bramkę Wawelu licznymi strzałami. Wyrównanie padło w 50 min. po ostrym strzale Kleszcza. Końcówka również należała do gości. Wawel miał sporo szczęścia, broniąc się przed skoncentrowanym natarciem naszego zespołu.

W sumie Stal postawiła w Krakowie bardzo korzystne warunki. W wyrównanej jedenastce go wyróżnić trzeba przede wszystkim pomocnika Budka i jeszcze raz podkreślić, że jego bramka była naprawdę „nie a tej ziemi!”

Z. Ryba

**BIESZCZADY — POLONIA 2:2 (2:0)**

4 min. Berduszek 1:0  
16 min. Kloch 2:0  
57 min. Sawka 2:1  
59 min. Miśkiewicz 2:2

**BIESZCZADY:** Dudek, Korzunowski, Miśka, Hawrat, Puzio, (Berduszek), Mul, Trojanek, Kloch, Kruk, Berduszek, (Fuchs), Wołowicz.

**POLONIA:** Szczurowski, Sawka, Truniarz, Klocho, Iwanów, Wydra, Kurpiewski (Kuciel), Kuciel (Plechank), Felczar, Gajewski, Miśkiewicz, Sędziował p. Godziejewicz z Mielca.



Sobotnie spotkanie nie należało ani do ciekawych, ani do ładnych. Była to typowa walka o punkty. Gospodarze mogą mówić o pechu, gdyż szczególnie do przerwy byli lepszym zespołem i prowadzili 2:0. Mając zadowalać się zapewnionym wynikiem, gospodarze zupełnie niepotrzebnie przeszli do wzmocnionej defensywy. Wystarczyła wtedy nieuwaga bramkarza Dudka, który w 57 min. przepuścił do środka Sawkę, a w dwie min. później Miśkiewicz w zamieszaniu podbramkowym wyrównał na 2:2 i wszystko zaczęło się od nowa. Od tego momentu rzeszowianie więcej atakowali, ale ta ofensywa była chaotyczna, zupełnie bezmyślnie przewodził i dlatego też nie przyniosła ani jednej bramki.

## Lekkoatletyczne ostatki

Zarząd Okręgu ZZ Metalowców zorganizował w Mielcu dla uczczenia zbliżającego się V Kongresu Związków Zawodowców z udziałem lekkoatletycznym z udziałem zawodników klubów „Federacji Sportowej „Stal”. Większość konkurencji zakończyła się zwycięstwami gospodarzy, którzy wyróżnili się głównie nad zawodnikami z Rzeszowa, Dęby i Gorzyce. Reprezentantka Polski Zofia Możejko wygrała rzut dyskiem rezultatem 47,98 m. W biegu na 100 m. Zółkiewicz miał 11,2 sek., w skoku w dal Błędowski uzyskał 6,50.

# Emocje pod koszem... bez udziału publiczności

Za tydzień inauguracja mistrzostw koszykarskich. Rzeszów, który po raz pierwszy ma swojego reprezentanta — Resovię — w lidze międzyokręgowej, z niecierpliwością czeka na atrakcyjne mecze z udziałem dobrych drużyn z Krakowa, Katowic, Zabrze, Częstochowy i in. Niestety, dla sympatyków koszykówki mamy nie najlepsze wieści. Po prostu trzeba się będzie ubrać w cierpliwość, ponieważ nie przedź jak za kilka miesięcy młody zespół naszych koszykarzy zaprezentuje się rzeszowskiej publiczności. Co się stało? Otóż sala sportowa Liceum Ogólnokształcącego przy ul. 3 Maja, gdzie w najbliższą niedzielę nasz beniaminek podejmie drużynę katowickiego Baildonu, nie ma w tej chwili warunków, aby przyjąć nawet skromną grupę sympatyków koszykówki.

Na zdjęciu zespół koszykarzy Resovii. Stoją od prawej: Czarnak, Czumań, Andrusiek, Łazarz, Kwieciń I, Marciniec, Kwieciń II, Raba, Pabis, Róg, Sulkowski, Kreczel.

# Stal - Gwardia 1:2 (0:1)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

czuła skutki gwałtownego uderzenia warszawskich piłkarzy i w ogóle przestała grać. Gdzieś po 15 minutach wydał się, że będzie lepiej. Spokojnie grający Kohut zaprowadził jaki taki ład na środku boiska i atak Stali kilkakrotnie doprowadził piłkę na pole karne. Niestety, ani Poświat, ani Trampisz, ani pozostała trójka, nikt nie potrafił wypracować pozycji, z której można było zagrozić bramce Stefaniszyna. W dalszym ciągu niebezpiecznym zespołem była więc Gwardia. W 43 min. np. kontratakowała tak energicznie, że tylko desperacka pogoda Kohuta za uciekającym Gawrońskim, uratowała Majchra przed niechybną kapitulacją.

Po wznowieniu gry już byliśmy pewni, że losy spotkania się odmienią. Poświat sprytnie wyegzekwował rzut wolny (sprawiedliwa kara za bezardonową grę Jurczaka i serię jego nieczytliwych zagrań) i uzyskał wyrównujący punkt. W drużynie gospodarzy jak gdyby wstąpił nowy duch. Wyglądało, że na serio weźmie się do roboty. Stało się inaczej. Goście nie przez chwilę nie myśleli kapitulować i w 50 minucie zaatakowali środkiem boiska tak szybko, że całkowicie zaskoczyli nieprzygotowaną defensywę Stali. Kulak „kropnął” z 20 m dość silnie, nie na tyle jednak, żeby części winy za utratę tej bramki nie obciążać naszego bramkarza. Większymi współautorami kolejnego sukcesu gwardistów byli jednak obrońcy, którzy nie zaatakowali napastnika Gwardii, mimo że ten w niedwuznacznych zamiarach szarżował samotnie do prądu.

Stal załamała się całkowicie tym niepowodzeniem i już do końca nie potrafiła zdobyć się na jakąś zaskakującą, pomysłową akcję. Co gorsza w 89 min. Trampisz, wyrównując porachunki z Lewandowskim, sfalował go w sposób, który wręcz dyskredytuje naszego reprezentanta. Niestety, jak nas poinformowano, kapitan warszawskiej drużyny doznał złamania nogi. Brzydki, niepotrzebny, a co najgorsze tragi-

czny w skutkach incydent zainicjowany przez eksbytomianina. Dla Trampisza nie znajdujemy żadnego usprawiedliwienia.

Co sędzić o niedzielnym występie Stali Rzeszów? Na ogół nic dobrego. Piłkarze wypadli słabo, szczególnie atak. Poświat też wrócił jeszcze do formy, skrzydłowi w ogóle jej nie posiadają, całość bez jakiegokolwiek koncepcji. Taktycznie też drużyna nie zdobyła. Zamiast forsować szybkie tempo, a w ataku grać piaskim podaniami próbowano środkami boiska otworzyć sobie dostęp do bramki Stefaniszyna, co było tylko na rękę Jurczakowi oraz jego kolegom. Również defensywa nie zachwycała. Niedyspozycja Szalacha zmusiła Wiśniewskiego do odkomenderowania na pozycję stopera pomocnika Winiarskiego. W nowej roli piłkarz ten wypadł bardzo słabo.

Jedynie pomoc grała na normalnym poziomie, nie mogąc jednak wnieść większego wkładu do gry ofensywnej, ponieważ konieczność asekurowania Winiarskiego mocno krępowała jej grę.

J. Filipowicz

## Boks

### Stal - Gwardia 10:10

(Ciąg dalszy ze str. 1)

w wadze półciężkiej i wygranie pięciu walk wystarczyłoby do zwycięstwa. Niestety, Kosiński niespodziewanie (i naszym zdaniem absolutnie niesłusznie) przegrał z Kamińskim, a Szado nie miał nie do powiedzenia w walce z Kulejem i gdyby sekundant Kruza nie podał go — przegrałby przez nokaut. Był to najbardziej dramatyczny moment spotkania i wydawało się, że już nie uchroni gospodarzy od kolejnej porażki. Jednak ambitna postawa Komóra, który nie ujął się renowanego Szymanlaka przyniosła gospodarzom najcenniejsze w tym meczu dwa punkty i... szczęśliwy remis.

Najpiękniejszą walkę dnia toczył Szybiński z Milewskim w wadze półciężkiej. Bardzo ciekawe były również walki: Wiatryk — Łagutem i Przyłuckiego i Kupcem. Porażka Kwiatkowskiego w pierwszym starciu przez nokaut wskazuje wyraźnie, że zawodnik ten musi być już definitywnie wycofany z boks, ze względu na zdrowotnych.

A oto wyniki techniczne gospodarze na pierwszym miejscu: Wiatryk wygrał wysoko na punkty z Łagutem, Przyłucki jednogłośnie wypunktował Kupca, Szybiński zaszczytnie wygrał 60:56 z Milewskim, Kosiński niesłusznie uznany został za pokonanego w walce z Kamińskim, dwukrotnie liczony Szado został poddany przez sekundanta Kulejowi, Arszeniak — również dwukrotnie liczony — przegrał na punkty z Łukomskim, Komór wygrał przez tko w III starciu z Szymanlakiem, Gawias przegrał na punkty po ładnej walce z Walskiem, Serwan zdobył punkty wo z braku przeciwnika, a Kwiatkowski został znokautowany w pierwszym starciu przez Leska.

W ringu, walki prowadził b. dobrze p. Pankowski z Krakowa, na punkty sędziowali: Denys (Łódź), Dziura (Katowice) i Pietrzykowski (Kraków). Zawody obserwował kapitan sportowy PZB Stanisław Cendrowski.

★  
Hutnik — BBT 5:5  
Legia — Wybrzeże 11:9  
Gwardia Łódź — Błękitni 14:6  
Stal St. Wola — Gwardia Warszawa 10:10

**TABELA**

1. Hutnik N. Huta	6:0	37:23
2. Legia W-wa	4:2	36:24
3. Wybrzeże Gd.	4:2	35:25
4. Gwardia W-wa	3:3	34:26
5. BBT Bieleśko	3:3	26:34
6. Gwardia Łódź	2:4	28:32
7. Błękitni Kielce	1:5	25:25
8. Stal St. Wola	1:5	19:41

## W Przeworsku — biegi przełajowe

Staraniem redakcji „Głosu Pracy” oraz Federacji Sportowej „Sparta” w Przeworsku odbyły się jesienne biegi przełajowe. Ogółem startowało 325 zawodników i zawodniczek z całego województwa. Reprezentowali oni ogniska związkowe TKKF. Impreza była bardzo udana i cieszyła się stosunkowo dużym zainteresowaniem.

Na poszczególnych dystansach zwyciężyli: 800 m seniorki — Gil (Dębica), 600 m juniorki — Splewak (Tarnobrzeg), 500 m dziewczęta Kotlińska (Przeworsk), 2000 m seniorzy — Szalaga (Rzeszów), 1000 m juniorzy Drodz (Rzeszów), 800 m młodziecy — Sadej (Sokołów).

# „Japan“ atakuje!



Gospodara najbliższej Olimpiady — Japonia — wyjątkowo solidnie przygotowuje swoje reprezentacyjne zespoły do Igrzysk Olimpijskich. Japończycy ciągle podróżują po świecie, gdzie się da próbują swoich sił, i to z najścisłymi przeciwnikami, korygują na tej podstawie własne plany szkoleniowe, systematycznie podnosząc poziom sportu wyszynowego w swoim kraju. Jest sprawa przesadna, że Japonia odegra wielką rolę w światowym sporcie i na Igrzyskach Olimpijskich wywalczy jedno z czołowych miejsc.

Mistrzostwa świata w siatkówce, które akurat odbywają się w Moskwie są najlepszą ilustracją dla tej oceny. O tym, że Japonia ma doskonałą drużynę żeńską wiedzieli wszyscy, ale już o tym, że równie wysoką klasę reprezentuje jej męski zespół, dowiadujemy się dopiero teraz. Niestety, na własnej skórze. Starannie przygotowywana do mistrzostw reprezentacja Polski już w eliminacjach „zdażyła” przegrać z Japończykami, natomiast obrońca tytułu mistrzowski, zespół Związku Radzieckiego z najwyższym trudem uniknął porażki.

Takich niespodzianek ze strony Japonii należy oczekiwać więcej. A więc uwaga — „Japan“ atakuje!

## Na wsi rzeszowskiej

# Sport zdobywa serca dziewcząt

Opalone, wysportowane sylwetki dziewcząt... Taką właśnie młodzież chciałoby się oglądać jak najczęściej na murawach wiejskich boisk, na turystycznych trasach, a nie tylko z okazji świątecznych imprez. Dlatego też cieszy każda kolejna wiadomość, że coraz więcej dziewcząt wiejskich uprawia sport w ludowych zespołach sportowych.

Długo pokutowała opinia — po co dziewczętom sport, wyścigając się z wyścigami? Dziewczeta wiejskie biorą się podczas pracy w polu lub też przy innych zajęciach gospodarskich. Często jej konsekwencje odbierały dziewczętom odwagę wystąpienia w sportowym stroju. Jeszcze obecnie tego rodzaju przykłady można by bez trudu znaleźć na wsi rzeszowskiej.

Sytuacja jednak, generalnie biorąc, ulega dużej zmianie, zwłaszcza w ostatnich latach. Szczególnie rok ubiegły był bardzo owocny, jeśli idzie o wzrost liczby dziewcząt w LZS-ach. Stan ilościowy zwiększył się bowiem z 5.651 do 8.153 członkiń. Wzrost ten nastąpił w wyniku realizacji uchwały plenium Rady Głównej Zrzeszenia LZS z grudnia 1960 r. w sprawie form pracy sportowej z dziewczętami na wsi. Powołano wówczas w radach LZS wiceprzewodniczące, które miały szczególną uwagę zwrócić na zaniedbany odcinek pracy z dziewczętami. Ożywiono pracę komisji dziewcząt przy radach powiatowych LZS. Do pracy włączył się aktywnie Związek Młodzieży Wiejskiej.

Ten wielki ruch wokół usportowienia dziewcząt przyniósł poważne wyniki. Zapamiętaj jednak nie wszystkim starczyło na długo. Bo weźmy chociażby dla porównania sprawę zwiększenia liczby członkiń LZS w roku bieżącym. Do końca sierpnia przybyło ich niewiele ponad 300. Istnieją liczne zespoły sportowe, w których nie ma ani jednej dziewczyny. W niektórych powiatach, m. in. w kolbuszowskim i dębickim, nastąpił ubytek pięciopięćdziesiąt dziewcząt. Ten stan zmusza do zastanowienia się nad jego przyczynami. Najistotniejszą jest bez wątpienia zbyt słaba praca niektórych rad powiatowych LZS i komisji dziewcząt, dalej — brak obiektów sportowych i kadry instruktorskiej.

W tych powiatach, w których uchwałę Rady Głównej Zrzeszenia LZS potraktowano nie jako jednorazową akcję, ale planową, systematyczną formę działania, tam praca z dziewczętami jest dobra. Do tych powiatów w pierwszym rzędzie należy Mielec, Gorlice, Przeworsk, Lesko. W tym ostatnim powiecie powstały w bieżącym roku 4 nowe sekcje turystyczne, skupiające 137 dziewcząt.

W Gorlicach zorganizowano tradycyjną imprezę — trójboj lekkoatletyczny — dla kobiet połączoną ze zgadujką na temat sportowoturystyczne. Wzięło w niej udział 25 dziewcząt, a zwycięzynie otrzymały nagrody ufundowane przez komisję dziewcząt. W wielu powia-

tach organizowano specjalne imprezy turystyczne i sportowe dla dziewcząt, jak wspomniany już trójboj o puchar przechodni Zarządu Wojewódzkiego Kółek Rolniczych (zdołały go w tym roku reprezentantki pow. mieleckiego), biegi przełajowe, mistrzostwa w piłce siatkowej i ręcznej, rozgrywki tenisa stołowego.

Jak wykazała praktyka, tego rodzaju imprezy cieszą się dużym zainteresowaniem. Dziewczeta wiejskie biorą w nich bardzo liczy udział. Trudno tu nie wspomnieć o ich udziale w spartakiadach 1000-lecia. Do połowy lipca na szczeblu podstawowym startowało blisko 20 tys. kobiet. W rozgrywkach piłki siatkowej o puchar „Dziennika Ludowego” brało udział 284 dziewczyny żeńskie.

Inna też rzecz, iż tak ilościowemu, jak i jakościowemu wzrostowi kobiet w LZS nie sprzyja szczupła kadra instruktorska. W tym roku przeszkolono na kursach pomocniczych instruktorów i.a., piłki ręcznej i siatkowej oraz WF i organizatorów turystyki wiejskiej zaledwie 48 dziewcząt. To jest przysłowiowa kropka w morzu potrzeb. Rada Wojewódzka LZS posiada bardzo skromne fundusze na szkolenie, ale są możliwości przeszkolenia na kursach WKKFiT. Te jednak były organizowane w miesiącach letnich, a w tym okresie trwają pilne prace w polu i trudno wtedy o kandydatki.

Sprawa obiektów sportowych — ich stan i liczba — ulega z roku na rok poprawie, nie znajduje jednak całkowitego rozwiązania ani w bie-

emocje na murawach boisk. LZS rozpoczęły kampanię sprawozdawczo-wyborczą. W bieżącym roku jest ona szczególnie uroczysta ze względu na obchodzony jubileusz Zrzeszenia LZS. Będzie więc szczególną okazją pomówić o poważnym dotychczasowym dorobku, ale też nie powinno zabraknąć czasu na omówienie słabych stron działalności.

Do takich właśnie należy w wielu LZS praca sportowoturystyczna z dziewczętami. Uchwała Rady Głównej jest w dalszym ciągu obowiązująca i rady powiatowe LZS nie mogą o niej zapominać. Większej pomocy powinni udzielać społecznym komisjom dziewcząt. W komisjach tych pracuje wiele ofiarnych działaczek LZS i ZMW, którym dalszy rozwój sportu leży na sercu. Coraz szerszą działalność na tym polu przejawiają nauczycielki. W Nienadowej (pow. Przemyski) Janina Izbowicz prowadzi szkółkę lekkoatletyczną dla dziewcząt, ofiarnie pracuje Irena Moskał z Giedlarowej (pow. Leżajski), Eugenia Włodyska z Niemstowa (pow. Lubaczów).

W dalszej pracy turystyczno-sportowej z dziewczętami powinna nastąpić większa współpraca z kołami gospodyń wiejskich. W szkołach przysposobienia rolniczego, w technikumach rolniczych uczy się wiele dziewcząt, które w przyszłości będą pracować na wsi. W tych szkołach właśnie warto szukać kandydatek na szkolenie instruktorskie. Większa współpraca LZS powinna nastąpić ze szkołami podstawowymi, szczególnie w zakresie organizacji wspólnych

## Zwycięzcy z Chorzowa przegrali z Anglią

W Belfasce rozegrano międzynarodowe spotkanie piłkarskie o cyklu rozgrywek o mistrzostwo Wyp. Brytyjskich między przeciwnikami Polski z Pucharu Narodów — Północną Irlandią i Anglią. Zwycięzcy Anglii 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Greaves w 36 min. oraz Grady w 77 i 88 min. Strzelcem jedynej bramki dla Irlandii był prawy łącznik Barr w 81 min.

W Cardiff rozegrano drugie spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Wyp. Brytyjskich. Spotkały się zespoły Walii i Szkocji. Wygrała Szkocja 2:2 (1:1). Bramki zdobyli dla zwycięzców — Caldwell w 19 min. z rzutu karnego, Law w 64 min. i Henderson w 90 min., dla Walii — Allichurch w 44 min. oraz Charles w 47 min.

## Polscy lekkoatleci wygrywają we Włoszech

We włoskiej miejscowości Siena rozpoczęła się sobotą międzynarodowy miting lekkoatletyczny. Polacy odnieśli trzy zwycięstwa. Niemiecki wygrał rzut młotem z rezultatem 60,40. Czarni zwyciężyli w skoku wwyż osiągając 3,06, a Krzesińska zajęła pierwsze miejsce w skoku w dal kobiet, osiągając 3,82. Startował także Boguszewicz w biegu na 1500 m i zajął drugie miejsce z czasem 3:55,0. Wygrał Czechosłowak Satkowski — 3:54,8.

## „Zieloni“ z Przeworska i Bieczy w lidze okręgowej LA

Zakończyły się drużynowe mistrzostwa naszych lekkoatletów. Po trzech rundach rozgrywek wyłoniono mistrzowskie zespoły w lidze okręgowej, klasie A i B. Tytuł mistrza okręgu przypadł w udziale stalowowlaskiej Stali. Na drugim miejscu uplasowała się młoda drużyna Czujaw Przemyski i na trzecim LZS „Tęcza” Mielec. Stalowa Wola próbowała również w tym roku swoich sił w eliminacyjnym turnieju o awans do II ligi, jednakże bez powodzenia. Co gorsza, jedyny nasz reprezentant w tej klasie — Stal Mielec — nie zdołał zgromadzić odpowiedniej liczby punktów i na powrót znalazł się w lidze okręgowej.

Odnosić natomiast trzeba duży sukces reprezentantów Ludowych Zespołów Sportowych z Przeworska i Bieczy. Obie wymienione drużyny znalazły się na czołowych miejscach w mistrzostwach klasy A i w rezultacie w przyszłym roku występować będą w lidze. W związku z tym, że degradacja mielczan powiększyła grupę ligowych zespołów do 10 — ROZLA, kierując się troską o sprawne przeprowadzenie rozgrywek w roku 1963, postanowił w drodze wyjątku darować karę degradacji outsiderom i rozszerzyć ligę okręgową do 12 zespołów.

Nie skorzystały „z prawa łaski” dwie najsłabsze drużyny w klasie A — Start Jarosław i LZS Tyczyn. Ich miejsca zająć wyłonione w decydującym turnieju: LZS Łańcut, Wiókniarz Skopanie i Nafta Jasio.

A o końcowe tabele w poszczególnych klasach:

### LIGA OKRĘGOWA

1. Stal Stalowa Wola 87.835
2. Czujaw Przemyski 84.850
3. LZS „Tęcza” Mielec 76.648
4. Lesovia 76.592
5. Łańcut 75.449

6. Stal Rzeszów	72.141
7. MZKS Krosno	70.513
8. Wisłoka	69.798
9. Stal Sanok	50.328
KLASA A	
1. LZS Przeworsk	58.564
2. LZS Bieczy	53.534
3. Wiókniarz Rak.	52.470,5
4. LZS Dzików	50.034
5. Unia Sarszyna	49.906,5
6. LZS Sarszyna	48.801
7. LZS Bobowa	48.011
8. LZS Lesko	46.557
9. LZS Kolbuszowa	46.407,5
10. Stal N. Dęba	46.003
11. Stal II St. Wola	44.279,5
12. Start Jarosław	41.970,5
13. LZS Tyczyn	36.657

KLASA B „Północ”	
1. LZS Łańcut	40.412
2. Stal Gorzyce	40.206
3. Wiókniarz Skop.	38.313
4. LZS Rzemień	31.825
5. LZS Dębica	28.458
6. LZS Żurawica	18.648
„Południe”	
1. Nafta Jasio	39.284
2. Górnik Gorlice	38.270
3. LZS Ropica	29.055
4. LZS Strzyżów	24.048
5. LZS Sanok	18.847

## Regatami na zalewie w Myczkowcach kajakarze zakończyli sezon

Nasi kajakarze zakończyli tegoroczny sezon udaną imprezą — regatami o Puchar KW ZMS, rozegranymi na zalewie w Myczkowcach. Warto przy tej okazji zwrócić uwagę, że Bieszczady po raz pierwszy gościły przedstawicieli tej dyscypliny sportu. Był to równocześnie wstępny rekonesans przed zaplanowanymi w Myczkowcach na przyszły rok sztafety mistrzostwami Polski.

Warunki, w jakich przeprowadzono zawody były doskonałe. Poszczególne wyścigi (startowało 25 zawodników z Jarosławia — Start oraz JKS i z Rzeszowa) wypadły w jesiennym słońcu i na tle złotych okrytych gór bardzo efektywnie, dostarczając przyjemnej

rozrywki budowniczym solifskiej zapory, jak też turystom, którzy w tym roku, choć już późna jesień, nadal przyjeżdżają w Bieszczady.

A oto wyniki techniczne: Seniorzy K-1 500 m: 1) Czachor (Bud.) — Zamorski (Start), Gładysz (JKS). Seniorzy K-1 1000 m: 1) Gładysz (JKS), Czachor (Bud.), Krupiński (JKS). Juniorzy starsi K-1 500 m: 1) Zamorski (Start), Filar (Bud.), Grał (Start). Juniorzy młodsi K-1 500 m: 1) Łagocki (Start), Bednarz (Start), Suwała (Bud.). Młodzicy K-1 300 m: 1) Holubko (JKS), Jakubik (Start), Kaczorowski (Start). W punktacji drużynowej zwyciężył Start Jarosław przed JKS i Budowlanymi.

Reprezentantki LZS Wilczyńska (pow. Gorlice) — Barbara Tubek i Stanisława Rak — niejednokrotnie reprezentowały barwy Zrzeszenia LZS naszego województwa. Tamtejszy LZS jest przykładem bardzo dobrej pracy wśród dziewcząt.



zącym, ani w przyszłym roku. Tu trzeba wykorzystać w pełni własne możliwości LZS-ów, rozwinąć budownictwo czyniami społecznymi. Wiele LZS-ów daje przykłady pięknie inicjatyw w tym właśnie zakresie.

Dobiegają końca sportowe

imprez, pogłębiających zainteresowania sportowe, tak aby dziewczęta (chłopcy także), opuszczając mury szkolne, wyniosły z nich oprócz wiedzy, zamiłowanie do uprawiania sportu, aby znalazły się w szeregach LZS.

St. Frańczak

## Będzie pierwsza...?



TERESA CIEPLA wygrała w tym roku w najpoważniejszych zawodach. W Bełgradzie zdobyła złoty medal w biegu na 80 m ppł., w tym samym dniu zwyciężyła nasza sztafeta 4x100 m, a do kompletu dożyła jeszcze brązowy medal za bieg na 100 m. Wspaniałą kolekcję zwycięstw bydgoskiej sportmanki uzupełniają sukcesy w meczach międzypaństwowych oraz zwycięstwa w wielu imprezach krajowych i zagranicznych. Tak więc, gdyby finał sportowego sezonu odbywał się na biegni, sprawą byłaby przesadzona. O jakim finale mowa? Otóż chodzi nam o doroczny konkurs na najlepszego polskiego sportowca, tradycyjnie organizowany przez redakcję „Przełęcz Sportowca”. Czy Teresa Ciepla i tym razem będzie pierwszą?

## W Sądzie Powiatowym w Brzozowie — finał wypadków dukielskich

Rok minął od głośnych w swoim czasie wypadków dukielskich. Przypomnijmy, że ofiarą chuligańskiej napaści ze strony zawodników miejscowej drużyny „Przełęcz” padł wtedy prowadzący zawody piłkarskie ob. Józef Tomkiewicz. Władze sportowe zastosowały bardzo ostre sankcje wobec sprawców awantury. Posypały się kary dożywotnich dyskwalifikacji, drużynę zdegradowano do niższej klasy, zamknięto boisko w Dukli.

Sprawa jednakże nie zakończyła się na tym. W ubiegły wtorek przed Sądem Powiatowym w Brzozowie stanęła trójka młodych ludzi: Jan Przybykowski, Kazimierz Przybykowski i Seweryn Lorenec. Akt oskarżenia zarzucał im — byliśmy zawodnikiem drużyny piłkarskiej LZS „Przełęcz” Dukla pobite Józefa Tomkiewicza na zawodach w dniu 8 września 1961 r. Przewód sądowy jeszcze raz odtworzył przebieg wypadków. Sąd orzekł winę oskarżonych, skazując ich na kary po roku więzienia.

Skutki jazdy w stanie nietrzeźwym

Tadeusz Ziobor, zamieszkały we wsi Przędziel w pow. niższej...

Stanisław Hebda z Dębicy, prowadząc w stanie nietrzeźwym samochód ciężarowy „Lublin”...

RADIO PROGRAM I PROGRAM II

MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Głos z tamtego świata (pol. l. 16) godz. 17, 19

Poniedziałek 22 października 1962 r. APEKIŃS RZESZÓW

PAŃSTWOWE TECHNIKUM ROLNICZE W WERYNI OGLASZA PRZETARG I, II i III

PRACOWNICY POSZUKIWANI CUKROWNIA „PRZEWORSK” w PRZEWORSKU zatrudni natychmiast OPERATORÓW DŹWIGOWYCH

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ KOMUNIKACJI w Ustrzykach Dolnych OGLASZA PRZETARG

PREWENTORIUM KOLEJOWE W NOWYM TARGU zatrudni KWALIFIKOWANYCH WYCHOWAWCÓW

Komunikat Zakład Energetyczny Rejon Rzeszów podaje do wiadomości, że w dniu 24 października 1962 r.

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA DR JERZEMU KOWALOWI za wyłączenie mnie z poważnej choroby

„Geoprojekt” Przedsiębiorstwo Geologiczno-Fizjograficzne i Geodezyjne Budownictwa, Zespół Geologiczno-Fizjograficzny w Rzeszowie

LOKALE

MIESZKANIE pokój z kuchnią w Stalowej Woli zamienię na podobne w Rzeszowie lub Łańcuta

URZĄDZENIA do sklepów i lokali handlowych branż: spożywczej-samoobsługowej, preselekcji

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Zgłoszenia: Rzeszów Dąbrowskiego 9/23. ZDOLNA fryzjerka damskiego

DOM drewniany, zabudowany ogród, sad - sprzedam. Wilkowyja 51, Wojciech Kloc (pow. Rzeszów).

KARLE wraz z armaturą na 2 pięcie pokojowe - sprzedam. Rzeszów, ul. Partyzantów 4.

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Krakowie, wyłączony, cały wolny, 5 izb, garaż, ogród 1000 m2

„MOSEWICZ” 487 - sprzedam. Stan bardzo dobry, przebieg 50.000, cena 76.000 zł.

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie zawiadamia, że zaczyna kursy mistrzowskie dla rzemieślników

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie, ul. Lwowska 27 organizuje kurs palaczy kotłów

OSRODEK Szkoleniowy Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Ropczycach

OSRODEK Szkoleniowy Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Ropczycach

ZGUBY WNUK Władysław zam. w Rzechowicach zgubił pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych

SADOWSKA Genowefa zgubiła na terenie Miejsca kąpieliskowego ubezpieczeniową

ZIMOLAG Stanisław zgubił legitymację służbową wydaną przez Inspektorat Oświaty

TUBIAK Antoni zgubił legitymację ubezpieczeniową nr 108798 wydaną przez RPEP

BURDZY Józef zam. w Rzemieniu zgubił prawo jazdy kat. motocyklowej nr 0781/57

KUROWSKA Maria zgubiła legitymację autostawową wydaną przez MKS w Jasle

KAPŁON Mieczysław zgubił portfel z prawem jazdy wydanym przez Wydział Komunikacji

ZŁAZDZ Józef zgubił prawo prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. II wydaną przez Prez. PRN

MAŁOZIĘC Leopold zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Mechaniczne w Dębicy

SOCHA Janusz zgubił legitymację szkolną wydaną w roku 1961/62 przez Technikum Mechaniczne w Stalowej Woli

MAZIARZ Urszula zam. w Wojsławiu p-ta Mielec zgubiła książeczkę ubezpieczeniową wydaną przez WSK - Mielec

JURCZAK Tadeusz, Króścienko Wybne 33, zgubił legitymację służbową nr R-003041 wydaną przez PKS Krosno

WINIARSKA Zofia zgubiła świadectwo 7 klasy wydaną przez Szkołę Podstawową w Hucie Gogołowskiej

MALICKA Janina zam. w Gawluzowicach (pow. Mielec), zgubiła książeczkę ubezpieczeniową

CUDECKI Wiesław zgubił świadectwo 7 klasy wydaną przez Szkołę Podstawową w Małej

SLIWAK Halina zgubiła legitymację szkolną wraz z biletem miesięcznym nr 220

DUDEK Bronisław zgubił świadectwo 7 klasy wydaną przez Szkołę Podstawową w Łące pow. Rzeszów

PIERSZA Maria zgubiła legitymację ubezpieczeniową nr 180908 wydaną przez Woj. Przd. Hurtu Spożywczego w Rzeszowie

ZGUBIONY w dniu 18 października 1962 r. zegarek na rękę znajdujący się do odebrania w biurze MKS Rzeszów

DESECC Janina zgubiła świadectwo dojrzałości wydaną przez Technikum Rachunkowości Rolnej w Cieszymku

JAKUBOWSKI Franciszek zgubił dowód osobisty wydany przez KP MO Kolbuszowa

KOKOSZKA Stanisława zgubiła legitymację ubezpieczeniową wydaną przez Prez. PRN w Rzeszowie

NOWINY RZESZOWSKIE - pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie”